

Poznawali, jak działa urząd

12-osobowa grupa studentów z Ukrainy, Rosji i Białorusi odwiedziła 8 maja Starostwo Powiatowe w Olsztynie. Ich wizyta była jednym z punktów projektu **Study Tours to Poland**, który jest elementem Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności „Przemiany w Regionie” – RITA. Do udziału w STP zapraszani są wyróżniający się studenci, którzy w ramach krótkoterminowych wizyt studyjnych mają okazję poznać polski dorobek w zakresie przekształceń ustrojowych i drogi do członkostwa w Unii Europejskiej. Pobyt młodych mieszkańców Europy Wschodniej na terenie Warmii i Mazur koordynuje Fundacja „Borussia”.

Wśród gości Starostwa znaleźli się studenci prawa i ekonomii w Sankt Petersburgu, bankowości w Odessie, elektroniki w Brześciu, czy reklamy w Charkowie. W trakcie spotkania dowiedzieli się m.in. o zasadach funkcjonowania Biuletynu Informacji Publicznej, kanałach komunikacji urzędu ze społeczeństwem, ułatwieniach związanych z korzystaniem z geoportalu e-mapa. Zwiedzili też najczęściej odwiedzane miejsca w urzędzie.

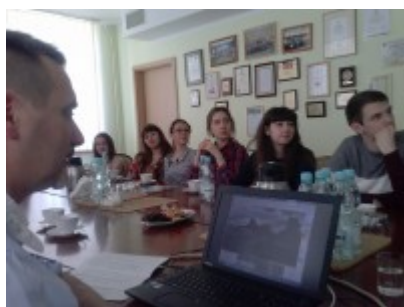
Zainteresowanie studentów wzbudził temat konieczności publikacji oświadczeń majątkowych, sposób realizacji budżetu i warunki zatrudniania nowych pracowników. Podczas zwiedzania sali sesyjnej, zasiedli na krzesłach radnych. – O terminie i głównych tematach sesji Rady Powiatu informujemy media. Każdy obywatel ma prawo przyjść na sesję. Biuro Rady spisuje protokoły z posiedzeń, które są jawne – opowiadała Izabela Zawadzka z Wydziału Organizacyjnego.

Goście z uwagą słuchali instrukcji korzystania z automatu do pobierania biletów z numerem kolejki.

- Dziennie obsługujemy około 160-200 osób. Chodzi więc o to, żeby klienci urzędu wiedzieli, który mają numer i mogli spokojnie, wygodnie poczekać na swoją kolej w poczekalni – mówił Zbigniew Wasieczko, dyrektor Wydziału Komunikacji i Transportu. Korzystając z wiedzy Piotra Pałejko z Wydziału Geodezji goście mogli zobaczyć, jak w praktyce wygląda odnalezienie konkretnej działki w dowolnej miejscowości w powiecie i sprawdzenie jej przeznaczenia.

Jakie wrażenia odnieśli nasi wschodni sąsiedzi po wizycie w urzędzie? – Wszystko wydaje się być dobrze zorganizowane… To, co jest uderzające, to jawność informacji… Najbardziej podoba mi się ukierunkowanie na odbiorcę… Szokujące jest to, że można zadzwonić i spytać, czy jest dużo ludzi i zarezerwować sobie numer w kolejce… Zauważyłam, że budynek jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, u nas tego nie ma… Fajne jest to, że wykorzystujecie w komunikacji z ludźmi nowe technologie, jak facebook, czy Instagram…

- Miło słuchać takich uwag, ale ważne jest chyba to, że ciągle myślimy, jak jeszcze poprawić naszą pracę, żeby była bardziej skuteczna i dostosowana do potrzeb społeczeństwa – powiedziała na zakończenie spotkania Monika Kur-Rydzewska, sekretarz Powiatu.



Drukuj